

## Na siedem

Zakopower

Na siedem bardzo tłustych lat  
Zasiedzieć chciałoby się świat  
I siedem cudów cichaczem zrabować mu  
Jerozolimy siedem bram  
Architektury siedem lamp  
Znać siedem grzechów na pamięć i siedem cnót

Jeszcze poznać bym chciał  
Siedem sztuk wyzwolonych  
Jeszcze przeżyć by warto  
Choć siedemdziesiąt siedem wiosny mgnień

Na siedem  
Na siedem  
Na siedem  
Na siedem  
Na siódme niebo już czas

Na siedem bardzo tłustych lat  
Zasiedzieć chciałoby się świat  
Siedmiomilowy na chwilę założyć but  
Choć coraz częściej wino ma  
Octu siedmiu złodziei smak  
Pijmy nim zamkną piwnicę na siódmy spust

Jeszcze poznać bym chciał  
Siedem sztuk wyzwolonych  
Jeszcze przeżyć by warto  
Choć siedemdziesiąt siedem wiosny mgnień

Na siedem  
Na siedem  
Na siedem  
Na siedem  
Na siódme niebo już czas

Za siedem gór jeszcze pójdziemy  
Za siódmy bór powędrujemy  
Za siedem rzek jeszcze spłyniemy  
Za siedem mórz, za siedem wzgórz  
Jeszcze raz  
Za siedem gór jeszcze pójdziemy  
Za siódmy bór powędrujemy  
Za siedem rzek jeszcze spłyniemy  
Za siedem mórz, za siedem wzgórz  
Jeszcze raz

Alajlaj Alajlaj Alajlaj Alajlaj Alalalalalalej  
Alajlaj Alajlaj Alajlaj Alajlaj Alalalalalalej  
Alajlaj Alajlaj Alajlaj Alajlaj Alalalalalalej  
Alajlaj Alajlaj Alajlaj Alajlaj Alalalalalalej  
Alajlaj

Alalalej Alajlaj Alalalej Alajlaj Alalalej Alajlaj Alalalej  
Alalalej biegniemy Alalalej wiejemy Alalalej płyniemy  
Na siódme niebo już czas